

Sygn. akt III AUa 1803/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

| | |
|----------------|--|
| Przewodniczący | SSA Marek Procek (spr.) |
| Sędziowie | SSA Jolanta Pietrzak SSA Tadeusz Szweda |
| Protokolant | Elżbieta Szewczyk |

po rozpoznaniu w dniu 14 lutego 2019 r. w Katowicach

sprawy z odwołania W. P. i Z. P. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym

na skutek apelacji W. P. oraz Z. P. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach Ośrodka Zamiejscowego w Rybniku z dnia 7 czerwca 2018 r. sygn. akt IX U 442/18

1. **oddala apelacje,**

2. **zasądza od W. P. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym,**

3. **zasądza od Z. P. (1) na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

/-/SSA J.Pietrzak /-/SSA M.Procek /-/SSA T.Szweda

Sędzia Przewodnicząca Sędzia

Sygn. akt III AUa 1803/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 7 czerwca 2018r. Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku oddalił odwołania Z. P. (1) i W. P.

od decyzji organu rentowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. z dnia 5 stycznia 2018r., stwierdzającej, iż ubezpieczony Z. P. (1) od dnia 20 listopada 2015r. do dnia 31 stycznia 2016r. nie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu i nie podlega dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu, jako osoba współpracująca z osobą prowadzącą działalność gospodarczą W. P.

Sąd Okręgowy ustalił, iż W. P. prowadzi działalność stomatologiczną, współpracując z kilkoma pracownikami protetycznymi. Oprócz W. P., w gabinecie stomatologicznym pracuje jego żona, która ma swoją praktykę stomatologiczną oraz trzeci stomatolog, każdy zajmuje się pracami protetycznymi. Stomatolodzy korzystają z tej samej pracowni protetycznej. W. P. nie miał ustabilizowanych godzin pracy i z reguły pracował po 8 - 10 godzin dziennie. W. P. mieszka w kamienicy w R., w której ma swoje gabinety stomatologiczne. Zaproponował on ojcu - Z. P. (1) - współpracę. Z tytułu tej współpracy, odprowadzał tylko składki, nie płacił ojcu za pracę.

W ramach tej współpracy, Z. P. (1) wykonywał prace porządkowe w obejściu kamienicy (koszenie trawnika, usuwanie liści, odśnieżanie śniegu), prace konserwatorskie typu drobne naprawy, wymiany uszczelek, żarówek, zaopatrywanie gabinetu w środki czystości oraz - jako dodatkowe zajęcie - wykonywał dowóz prac protetycznych do G.. Wykonywane prace porządkowe miały na celu zapewnienie bezpieczeństwa, zarówno pacjentów, jak i osób przechodzących obok kamienicy, za co W. P. odpowiada jako właściciel kamienicy. Z. P. (1) był dyspozycyjny, a pracę wykonywał w zasadzie tylko za opłacanie mu składek ZUS. Mieszka wraz z żoną w J..

Dzięki współpracy z ojcem, W. P. mógł mniej pracować i poświęcić więcej czasu rodzinie. Ze względu na poważne schorzenie okulistyczne małżonki Z. P. (1) (B. P.), grożące uszkodzeniem oka lewego, współpraca została zakończona z końcem stycznia 2016r. Z. P. (1) przestał być dyspozycyjny, gdyż jego żona po zabiegach okulistycznych potrzebowała pomocy w czynnościach domowych.

W marcu 2017r. była u W. P. kontrola ZUS i nie odnotowała żadnych nieprawidłowości odnośnie zatrudniania Z. P. (1), jako osoby współpracującej.

Odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

Przytaczając treść przepisów art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 8 ust. 11 oraz art. 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z dnia 13 października 2015r. (Dz. U. z 2016r., poz. 963 - dalej jako ustawa systemowa), Sąd Okręgowy uznał, że odwołania nie zasługują na uwzględnienie.

Według tegoż Sądu, warunkami objęcia obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym osób bliskich osoby prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą są: pozostawanie we wspólnym gospodarstwie i współpraca przy prowadzeniu owej działalności pozarolniczej. Jeżeli kryteria określone dla osób współpracujących spełnia pracownik, to dla celów ubezpieczeń społecznych jest traktowany jak osoba współpracująca (art. 8 ust. 2 ustawy systemowej). Sąd ten podkreślił przy tym, iż wykonywana przez osoby współpracujące działalność powinna charakteryzować się zorganizowaniem i pewną ciągłością. Nie może zatem stanowić w sensie prawnym współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej, działanie sporadyczne, podejmowane okazjonalnie, zajmujące nikłą ilość czasu.

Sąd Okręgowy dał wiarę zeznaniom odwołujących o wykonywaniu wskazanych prac przez Z. P. (1) w spornym okresie, jednak - według tegoż Sądu - w świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie ulega wątpliwości, iż ubezpieczony

nie był osobą współpracującą przy prowadzeniu przedmiotowej działalności gospodarczej, gdyż nie została w tej sprawie spełniona przez odwołujących się przesłanka pozostawania we wspólnym gospodarstwie w sytuacji, gdy W. P. oraz Z. P. (1) zamieszkiwali osobno, w innych miejscowościach (R., J.).

Niezależnie od powyższego - zdaniem Sądu Okręgowego - prace Z. P. (1) nie stanowiły istotnego ciężaru gatunkowego, gdyż jako prace typowo porządkowe, nie były bezpośrednio związane z działalnością stomatologiczną W. P., miały charakter pomocniczy, wtórny, co dodatkowo wyklucza zasadność złożonych odwołań.

Mając na uwadze przedstawione okoliczności, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie, jako bezzasadne.

Apelacje od przedstawionego rozstrzygnięcia złożyli W. P. i Z. P. (1).

W. P. w swej apelacji zarzucił Sądowi pierwszej instancji błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że ubezpieczony nie był osobą współpracującą przy prowadzeniu działalności gospodarczej przez płatnika składek, gdyż jak wynika z ustaleń Sądu, ubezpieczony Z. P. (1) i płatnik składek W. P. zamieszkiwali osobno w innych miejscowościach, a to w R. i J., a także, iż prace Z. P. (1) nie stanowiły istotnego ciężaru gatunkowego, gdyż nie były związane z działalnością stomatologiczną - mimo braku podstaw do takich ustaleń.

Z. P. (1) w swej apelacji podniósł zarzut sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego wskutek przekroczenia granic swobodnej oceny dowodu i dokonania tej oceny w sposób nieszczęstronny oraz sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego w zakresie, w jakim Sąd pierwszej instancji przyjął,

że ubezpieczony nie był osobą współpracującą przy prowadzeniu działalności gospodarczej przez płatnika składek, gdyż jak wynika z ustaleń Sądu, ubezpieczony Z. P. (1) i płatnik składek W. P. zamieszkiwali osobno w innych miejscowościach, a to w R. i J., a także, iż prace Z. P. (1) nie stanowiły istotnego ciężaru gatunkowego, gdyż nie były związane z działalnością stomatologiczną.

W oparciu o przedstawione zarzuty apelujący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i ustalenie, że ubezpieczony Z. P. (1) podlegał obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu w okresie od 20 listopada 2015r. do 31 stycznia 2016r.

Skarżący wnieśli także o uzupełnienie przewodu sądowego poprzez dopuszczenie dowodu z dokumentu, a to z zaświadczenia Urzędu Gminy Ś. z dnia 3 lipca 2018r.

o stałym miejscu zameldowania ubezpieczonego i płatnika składek, a także z odpisu Centralnej Ewidencji i Informacji w Działalności Gospodarczej o miejscu wykonywania tejże działalności.

W uzasadnieniu apelacji skarżący podnieśli, iż jak wynika z zaświadczenia Urzędu Gminy Ś. z dnia 3 lipca 2018r., ubezpieczony Z. P. (1) zameldowany jest od 25 maja 1978r. pod stałym adresem: J., ul. (...), zaś płatnik składek W. P. jest również zameldowany pod stałym adresem: J., ul. (...). Jako miejsce wykonywania działalności gospodarczej przez W. P. także wskazywana jest miejscowość: J., ul. (...). Zdaniem apelujących to,

że Z. P. (1) (ubezpieczony) i W. P. (płatnik składek) przebywają w R. i J. nie może oznaczać zerwania więzi gospodarczej, jaka zwykle jest związana z osobą syna pracującego i płatnika składek oraz ojca w tym przypadku Z. P. (1) (ubezpieczonego). W ocenie skarżących, więź pokoleniowa wiążąca rodziców

i dzieci prowadzi do przekonania, że strony pozostają we wspólnym gospodarstwie.

W okresie od 20 listopada 2015r. do 31 stycznia 2016r. żona ubezpieczonego znajdowała się w złym stanie zdrowia i w zasadzie ciężar prowadzenia gospodarstwa spoczywał na płatniku składek. Tak więc, nie jest słuszne stanowisko Sądu pierwszej instancji,

jakoby strony nie pozostawały we wspólnym gospodarstwie. Ponadto, zdaniem skarżących, również stanowisko Sądu Okręgowego co do tego, że prace wykonywane przez ubezpieczonego u płatnika składek -jego syna, który prowadzi działalność stomatologiczną, nie stanowiły istotnego ciężaru gatunkowego i były typowymi pracami porządkowymi, nie może się ostać, skoro przeważającą część czasu pracy u syna ubezpieczony wykonywał dowożąc prace protetyczne do G., a także wykonywał prace konserwatorskie, drobne naprawy, zaopatrywanie gabinetu w niestomatologiczne materiały i inne środki czystości.

Organ rentowy wniósł o oddalenie obu apelacji oraz o zasądzenie od apelujących kosztów zastępstwa procesowego na podstawie norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Przyjmując ustalenia poczynione przez Sąd pierwszej instancji jako własne uznał, że apelacje nie zasługują na uwzględnienie.

Otóż bowiem Sąd pierwszej instancji trafnie wskazał, iż zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy systemowej, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9 tej ustawy, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność gospodarczą oraz osobami z nimi współpracującymi. Stosownie natomiast do art. 8 ust. 11 ostatnio powołanej ustawy, za osobę współpracującą z osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność oraz zleceniobiorcami, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4 i 5 uważa się małżonka, dzieci własne, dzieci drugiego małżonka i dzieci przysposobione, rodziców, macochę i ojczyma oraz osoby przysposabiające, jeżeli pozostają z nimi we wspólnym gospodarstwie domowym i współpracują przy prowadzeniu tej działalności. Podkreślenia zatem wymaga, że analizowany przepis art. 8 ust. 11 ustawy systemowej odwołuje się do dwóch przesłanek, a mianowicie pozostawania we wspólnym gospodarstwie domowym oraz współpracy przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej. Oba te warunki muszą być spełnione łącznie.

Odnosząc się do pierwszej z wymienionych przesłanek, podkreślenia wymaga, że pozostawanie we wspólnym gospodarstwie domowym oznacza najogólniej rzecz ujmując więź gospodarczą i emocjonalną opartą na pokrewieństwie i tytule prawnym. Należy przy tym powtórzyć za Sądem Najwyższym, iż ocena, czy osoba pozostaje we wspólnym gospodarstwie domowym zależy od okoliczności konkretnego przypadku, przy czym nawet fakt wspólnego zamieszkiwania nie może tu mieć decydującego znaczenia. Cechami charakterystycznymi dla prowadzenia wspólnego gospodarstwa domowego może być udział i wzajemna ścisła współpraca w załatwianiu codziennych spraw związanych z prowadzeniem domu, niezarobkowanie i pozostawanie w związku z tym na całkowitym lub częściowym utrzymaniu osoby, z którą się gospodarstwo domowe prowadzi, a wszystko to dodatkowo uzupełnione cechami stałości, które tego typu sytuację charakteryzują (por. że w wyroki Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 1996r., II URN 56/95 oraz z dnia 13 lipca 2017r., III UK 181/16). Powyższy przepis stanowi o „pozostawaniu” we wspólnym gospodarstwie domowym, co oznacza, że osoby pozostające we wspólnym gospodarstwie domowym mają zaspokajane potrzeby ze środków będących w dyspozycji wspólnoty (rodziny), które są przez te osoby przekazywane w czasie i rozmiarze uzasadnionym okolicznościami danej sprawy.

Wobec przedstawionej wyżej wykładni użytego w art. 8 ust. 11 ustawy systemowej zwrotu „pozostawanie we wspólnym gospodarstwie domowym”, podkreślenia wymaga, że na posiedzeniu wyznaczonym na rozprawę w dniu 7 czerwca 2018r. odwołujący się - w obecności reprezentującego ich profesjonalnego pełnomocnika procesowego - oświadczyli, że każdy z nich zamieszkuje we własnym mieszkaniu (1:53). Ponadto - po wyjaśnieniu

(na prośbę odwołującego W. P.) przez Przewodniczącą posiedzenia, jak należy rozumieć termin „wspólne gospodarstwo domowe” - oświadczyli, iż nie prowadzą wspólnego gospodarstwa domowego (2:30).

Na tej podstawie Sąd Okręgowy trafnie uznał, że w okresie objętym sporem odwołujący się nie pozostawali we wspólnym gospodarstwie domowym. Oceny tej nie zmienia okoliczność, iż zamieszkują pod tym samym adresem, a odwołujący się Z. P. (1) odwozi dzieci do szkoły. Nawet bowiem gdyby przyjąć, że odwołujący się zamieszkują pod tym samym adresem, to (jak sami podają) jednak w odrębnych mieszkaniach. Samo zaś dowożenie wnucząt do szkoły nie świadczy o wspólnym prowadzeniu gospodarstwa domowego, lecz o opiece, jaką zwyczajowo sprawują dziadkowie wobec wnucząt. Apelujący nie przedstawili zatem żadnych dowodów pozwalających na stwierdzenie, że w okresie objętym sporem pozostawali we wspólnym gospodarstwie domowym. Co więcej, twierdzenia przedstawione przez odwołujących się, iż Z. P. (1) zaprzestał współpracy z synem, gdyż musiał zajmować się chorą żoną, dostarczają dodatkowej argumentacji, iż syn i ojciec prowadzili odrębne gospodarstwa domowe.

Przedstawione wyżej okoliczności wskazują, że ubezpieczony Z. P. (1) od dnia 20 listopada 2015r. do dnia 31 stycznia 2016r. nie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu i nie podlega dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu, jako osoba współpracująca z osobą prowadzącą działalność gospodarczą W. P.

Ponadto, wypada zauważyć, iż pomoc, którą świadczył prowadzącemu działalność gospodarczą W. P. jego ojciec Z. P. (1) od dnia 20 listopada 2015r. do dnia 31 stycznia 2016r. nie miała waloru współpracy przy prowadzeniu tej działalności. Jak bowiem słusznie wskazał Sąd Okręgowy, za współpracę przy prowadzeniu działalności gospodarczej powodującą obowiązek ubezpieczeń emerytalnego i rentowych uznać można tylko taką pomoc udzieloną przedsiębiorcy, która ma charakter stały i bez której dochody z tej działalności nie osiągałyby takiego pułapu, jaki zapewnia współdziałanie przy tym przedsięwzięciu. Takie rozumienie współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej odpowiada bowiem celom ustawy systemowej wyrażającym się przymusem ubezpieczenia, na zasadzie równości, wszystkich zarobkujących własną pracą (niezależnie od podstawy jej świadczenia). W wyroku z dnia 6 stycznia 2009r. (II UK 134/08) Sąd Najwyższy dodatkowo zaznaczył, że zgodnie ze słownikiem języka polskiego, współpraca oznacza pracę wykonywaną wspólnie z kimś innym; działalność prowadzoną wspólnie; działanie wraz z innymi w ramach jednego przedsięwzięcia; branie udziału w zbiorowej pracy. Z wykładni literalnej wynika zatem, iż termin współpraca przy prowadzeniu działalności, którym operuje art. 8 ust. 11 ustawy systemowej, zakłada, że współpracujący ma istotny wpływ na tę działalność. Wartość działania w ramach współpracy musi być także znacząca. Z terminem współpraca wiąże się także cecha stałości, w sensie stabilności ekonomiczno - zawodowej osoby zainteresowanej. Ważne jest istnienie pewnego związania z pracą wykonywaną w ramach współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Zasadne jest też przyjęcie, że wykonywana przez osoby współpracujące działalność powinna charakteryzować się zorganizowaniem i pewną ciągłością.

Trzeba mieć bowiem na względzie, że cechami warunkującymi pojęcie „współpraca przy prowadzeniu działalności gospodarczej” w rozumieniu art. 8 ust. 11 ustawy systemowej, są:

1. istotny dla działalności gospodarczej ciężar gatunkowy działań współpracownika, które to działania nie mogą mieć charakteru wtórnego; muszą pozostawać w bezpośrednim związku z przedmiotem podjętej działalności (wystawianie faktur nie pozostaje w bezpośrednim związku z prowadzoną działalnością, lecz stanowi realizację obowiązku podatkowego) oraz muszą charakteryzować się pewną systematycznością, stabilnością i zorganizowaniem;

2. znaczący czas i częstotliwość podejmowanych robót (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 2009r., II UK 134/08).

Ponadto, za współpracującego przy prowadzeniu działalności pozarolniczej można uznać tylko taką osobę, która na rzecz tej działalności wykonuje prace takiego rodzaju, rozmiaru i częstotliwości, że mają one wymiar ekonomiczny i organizacyjny na tyle istotny, iż mogą być postrzegane jako współpraca przy prowadzeniu tej działalności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 2010r., II UK 315/09).

Zatem, nie może stanowić w sensie prawnym współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej krótkotrwałe (trwające ok. 2 miesiące) wykonywanie czynności porządkowych, drobnych napraw oraz przewóz protez w sytuacji, gdy znaczenie gospodarcze, organizacyjne i stabilność takich działań są znikome i uboczne wobec zasadniczej działalności gospodarczej polegającej na prowadzeniu praktyki dentystyczno-protetycznej (realizowanej w trzech gabinetach).

Konkludując, Sąd drugiej instancji uznał apelacje za bezzasadne i na mocy art. 385 k.p.c. orzekł o ich oddaleniu.

O kosztach procesu rozstrzygnął, na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. poz. 1804 ze zm.).

/-/SSA J.Pietrzak /-/SSA M.Procek /-/SSA T.Szweda

Sędzia Przewodnicząca Sędzia

JR